

(Il Messaggero - S.Carina) Spotkania w Mediolanie. W grę wchodzi terazniejszość (Defrel i/lub Donsah), ale być może jeszcze bardziej przyszłość. Bowiem nazwiskiem, które wzięta na celownik Roma jest Kessie.

Zablokować go teraz, aby mieć do dyspozycji na przyszły sezon: taki jest plan klubu, który chce zagrać na wyprzedzenie, jak zrobił Juventus z Caldarą, obawiając się, że w czerwcu będzie za późno. Cena lworyczyka waha się między 25 a 27 mln euro. W Trigorii zamierzają dołożyć karty kilku młodych, aby zmniejszyć ilość gotówki. Nazwiska to Tumminello i Marchizza, którzy mogą zostać wysłani do Bergamo, gdyż negocjacje sprowadzenia Defrela idą pod górkę. Dziś Massara i Baldissoni podejmą ostatnią próbę z Sassuolo, ale Roma nie zamierza wydawać szalonych kwot napastnika.

Oferta jest na stole: 15 mln euro plus Luca Pellegrini (podoba się też Frattesi) i dodatkowo obrońca Primavera. Jednakże istnieje wciąż dystans w porównaniu do 22 mln euro, których żąda Squinzi. Jeśli dojdzie do skutku operacja z Kessiem, wówczas w Trigorii zadowolą się jakimś wypożyczeniem. Zaoferowany został Giaccherini: w najbliższych godzinach agent porozmawia z Napoli i spróbuje wymusić odejście, choć transfer wydaje się skomplikowany. Do gry wraca Donsah: piłkarz podoba się Romie (dziś Massara spotka się z jego agentem) i Bologna wycenia go na 8 mln euro. Sytuacja może przyspieszyć z miejsca, ale tylko wtedy, gdy Roma zrozumie, że nie może dojść do Kessiego.

Autor: abruzzo